

ANTYSEMITA

Adres korespondencji i przesyłek:
Związek Antysemitów Bracka 4, l. p.
w Krakowie.
Redakcja Bracka 4
Ogłoszenia po 5 ct. od wiersza
petitu.

Organ stronnictwa chrześcijańsko-społecznego dla wszystkich sfer.

wychodzi 5 i 20 każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką:
Rocznie 1 zlr. 24 ct.
Półrocznie — zlr. 62 ct.
Kwartalnie — zlr. 35 ct.
Numer pojedynczy 5 ct.

O nadsyłanie korespondencji prosimy wszystkich życzliwych, abyśmy każdy czyn mogli stawiać pod pręgierz opinii publicznej.

Bracia Chrześcianie!

Wyzysk i niegodziwe postępowanie żydów zagnęły społeczeństwo chrześcijańskie do walki odpornej. Rękawice do boju z żydami pierwsze podniosło u nas stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, aczkolwiek bądź w zawiązku swego istnienia z całą potęgą zwalcza nikczemną działalność motłochu żydowskiego.

Obok stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, powstało stowarzyszenia pod nazwą »Związek antysemitowski«.

Lecz ze względu na uchwałę zapadłą w niedzielę to jest dnia 15 b. m. Związek antysemitowski został rozwiązany, a wszyscy członkowie jednogłośnie zgodzili się należeć do stowarzyszenia chrześcijańsko-społecznego.

Chrześcianie jest to jeden dowód więcej jak wiele krzywd doznajemy od żydów, jest to jeden dowód więcej że już umiemy solidaryzować się ze sobą, że weszło słońce naszego odrodzenia.

Ze względu więc że Związek antysemitowski został rozwiązany, ostrzegamy wszystkich aby nie dali się oszukiwać i okłamywać przez ludzi złej woli, którzy czy to dla celów osobistych, czy też nasłani przez żydów działaliby na niekorzyść połączonych stowarzyszeń. Dzisiaj jest jedno stowarzyszenie antysemitowskie w Krakowie działające legalnie na zasadzie statutów przez Namiestnictwo d. 2 lipca 1897 r. l. 52608 zatwierdzonych, a tem stowarzyszeniem jest »Stowarzyszenie chrześcijańsko-społeczne«.

Wzywamy więc wszystkich członków rozwiązanego związku antysemitowskiego, aby solidarnie stanęli w szeregach stronnictwa chrześcijańsko-społecznego i działając na korzyść stowarzyszenia, dali dowód, że nie są egoistycznymi jednostkami lecz solidarną potęgą niedającą się niczem zwalczyć, a dążącą jasnemi drogami do celu!

Byłoby na czasie!

Pisze się po pismach i głosi się na zebraniach, aż do znudzenia prawie, o obronie przeciw żydostwu, a jednak skutku żadnego dodatniego, a przynajmniej bardzo mało tylko dostrzedz można. Wyzysk żydowski i lichwa jak istniały tak istnieją, a ludność chrześcijańska mianowicie polska, jak marniała tak marnieje. Nawoływania te na nic się nie zdadzą, dopokąd nie zaprzestaniemy wszelkiej spółki z żydami, a że ta spółka nie tak prędko ustanie, za to poręczają nam wielkości i przewodnicy nasi, którzy tę spółkę z żydami publicznie dokumentują, pociągając za sobą i rzucając w objęcia lud prosty i mieszczaństwo. Na tę zaraźliwą chorobę, mógłby dopomóc rząd tylko wydaniem doraźnego prawa przeciwko żydom, takiego naprzykład jakie wydał markgraf Filip II Badeński w r. 1584. Ten po prostu wypędził żydów z kraju z tem umotywowaniem, że nie chce swoich ubogich poddanych wydawać na pastwę żydostwu. Krótko zaś przed swoją śmiercią rozporządził jeszcze w krajowym prawie badeńskim w tytule „Dotyczące żydów“ co następuje:

Podajemy do wiadomości wszystkich i każdego z osobna, że ów toczący i szkodliwy robak, żydzi, ogólnemu dobru uciążliwy, przywodzą lud biedny, przez swe zbrodnicze machinacje i lichwę wbrew przykazaniom Bożym i porządkowi społecznemu, do ostatecznej nędzy i wymarcia, jakieśmy

tego sami przy objęciu rządów naszych doświadczyli, mianowicie, że naszych biednych poddanych i mieszkańców państwa, przez rozmaite podstępny i oszustwa złupili i przez podanie fałszywych i oszukańczych sum dłużniczych, postawili w stanie dłużniczym tak, jakoby im te sumy byli rzeczywiście wypłacili gotówką, a tymczasem nie dali im oni z tego ani czwartej części, a nawet mniej jeszcze, co jest lichwą, wołającą o pomstę do nieba, że przez to naszych poddanych przywiedli do ostatecznej ruiny, tak, że wielu z nich straciło część i poszanowanie, dzieci, żonę, majątek i wypędzonych zostało z swych zagród rodzinnych, a w końcu do takiej doprowadzonych nędzy, że gdyby nie pomoc nasza, umierałoby by byli musieli z głodu. Ponieważ więc my, jako książę i zwierzchnik kraju jesteśmy wobec Boga odpowiedzialni, aby każdemu wymierzoną była sprawiedliwość i obowiązani jesteśmy szukać dróg i środków, przez któreby naszych poddanych można zabezpieczyć od zepsucia przez chytrych żydów, a także, aby tych bezpożytecznych włóczęgów i marnotrawców, którzy to dnie i noce przesiadają po żydowskich knajpach, tam swoje majątki przegrywają i marnotrawią, zapominając o wierności małżeńskiej o przyszłości, o swej faunili, o swoich dzieciach, pozostawiają je w opuszczeniu i największej nędzy, wystawione na śmierć głodową, aby nieenoty więc te od tak lekkomyślnego życia odstraszyć, odwieść, a nakłonić do życia porządnego. Zakazujemy wszystkim

naszym poddanym, pod grozą kary cielesnej, wchodzić z żydami, gdyby się pojawili w jakiegokolwiek spółki, zawierać z nimi jakiegokolwiek kontrakty, lub brać od nich by na najmniejsze pożyczki. Gdyby jednakże mimo to, zawarł z nimi ktoś z naszych poddanych jaką umowę, to umowa ta na mocy niniejszego rozporządzenia naszego staje się nieważną i żaden chrześcijanin nie potrzebuje dać żydowi ani szeląga, ani też w czemkolwiek bądź umowy tej dotrzymać.

A zatem przed przeszło trzystu laty żydzi taką samą prowadzili gospodarką pomiędzy chrześcijanami, jaką prowadzą dziś u nas, zwłaszcza między Polakami. Nie brak zapewno było i w owym czasie głosów upomnień, aby się mieć na baczności przed tym rakiem żydowskim, toczący siły żywotnie społeczeństwa chrześcijańskiego, ale jak dzisiaj, tak i wówczas widać, głosy te, były głosem wołającego na puszczy, aż okazała się potrzeba przez naczelnika kraju, wydania tak doraźnego rozporządzenia, jak rozporządzenie powyższe. O i dzisiaj rozporządzenie takie byłoby na czasie, ale cóż. kiedy dziś rządy w krajach chrześcijańskich, chociaż nie bezpośrednio ale pośrednio spoczywają w rękę żydowskiem. Dziś niektóre rządy chrześcijańskie wydają prawa i rozporządzenia nie przeciw żydom, ale przeciw chrześcijanom, biorąc w obronę i faworyzując żydów, bo siedzą im w kieszeni. Dawniej żyda za oszustwo, za lichwę wypędzano z kraju; dziś, gdy żyd dobrze nabrzyma mieszkańców kraju, gdy napelna

sobie kieszenie złotem zrujnowanych chrześcian i zbije miliony, to jeszcze za to w nagrodę zostaje uszlacheconym dostaje tytuł barona, a już co najmniej owo niezbędné dla szlacheica „von“. Trudno tedy dzisiaj, chociażby to było na czasie, wykolatać u którego z rządów rozporządzenie podobne jak powyższe. Jedyny środek, który jeszcze zbawić nas może, pozostał nam tylko jeden, ale bardzo w rezultatach swoich skuteczny, tym jest puszczenie żyda jak to mówią w trąbę a trzymanie się i solidaryzowanie się ze swoim.

OD REDAKCYI.

Prosimy życzliwych o gorącą agitacją wśród znajomych, w celu jak najszerszego rozpowszechnienia naszego czasopisma, jak również zjednania jak najwięcej członków stowarzyszeniu chrześcijańsko-społecznemu.

O wnoszenie przedpłaty upraszamy.

Kronika dwutygodniowa.

Chrześcianie, czytając kronikę zastanawiając się ileż to złego żydzi zdołali zrobić w przeciągu dwóch tygodni, z powodu szczupłości miejsca komentujemy zaledwie setną część ich niecznych czynów, lecz ci chrześcianie, którzy czytują codzienne pisma, winni objaśniać wszystkich jak niekzemną rolę odgrywają żydzi wśród demoralizatorów narodów chrześcijańskich.

Zuchwałe Świątokradztwo. W nocy z d. 13 na 14 tj. z wtorku na środę dostał się nieznanomy złodziej do wnętrza kościoła O. O. Franciszkanów w Przemyślu, poroźbijał wszystkie skarby i pozabierał z nich pieniądze a nawet co gorsze pozdejmował wszystkie wota złożone ku czei Najśw. Serca Jezusowego wartości przeszło 500 złr. Kradzież ta dowodzi zuchwałości rabusiów gdyż spełniona została na jednej z głównych ulic w blizkości posterunku policji.

Pomimo że policja na ślad złoźyńcy nie trafiła, my moralne mamy przeświadczenie, że zbrodni tej dopuścili się tylko żydzi.

W Grodzieńskim koło Słonima szajka złożona z 11 żydów napadła na dwór p. Gąsiorowskiego w celu rabunku, lecz mimo że byli łużbrojeni i ranili p. Gąsiorowskiego wystrzałem z rewolweru, ten stoczywszy zaciętą walkę trzech zabił, dwóch ciężko ranil, pozostałych bandytów miejscowa czeładź pochwyciwszy oddała w ręce władzy. Banda ta zorganizowana grasowała i była oddawna postrachem okolicy, na czele bandy stał żyd Josek Blumzak kilkakrotnie karany za rozmaite zbrodnie.

W Krakowie przy ulicy Floryańskiej l. 17 założony został pierwszy bazar chrześcijański. dziwnem jednak wydaje się każdemu, że w bazarze owym na każdym kroku natkniesz się na żyda. Ciekawe, co to za dyrekcyja tam gospodaruje, czyż by także panowie dyrektozy byli żydzi?

W niedzielę d. 15 b. m. odbyło się zgromadzenie związku antysemitów, na którym uchwalono jednodłśnie rozwiązanie związku antysemitckiego i przyłączenie się do stronnictwa chrześcijańsko-społecznego. Zaczynają

ludy chrześcijańskie rozumieć, że tylko solidarnością zwalczymy trujące wyziewy działań żydowskich.

Szachrajstwa żydowskie:

I) Józef Höttinger agent browaru Karwińskiego, wynajął od właściciela domu l. 9 przy ul. św. Jana lodownię na lód i obok tejże piwnicę na skład piwa w beczkach w porze letniej, więc głównie dla konserwowania piwa w czasie gorąca, wynajął nadto cały parter nad tą lodownią i piwnicę składający się z kancelaryi izby na butelkowanie piwa, izby na skład beczek i butelek próżnych, za które to komnaty innych lat płacono 400 złr. Tego roku wdzierzał Höttinger tylko za 230 złr. a jeszcze usiłuje wyzyskać nieprawiedliwie z tej sumy 84 złr. wybiegów krętackich używając, że piwnica na piwo przeznaczona powinna mu być oddana na lodownię drugą — a tu zachodzi pytanie gdzieby beczki z piwem, dla czego głównie najął ten lokal, przechowywał, czy nad lodownią, czy na podwórzu? Robi ogromne pieniądze, mając 2-gi skład z piwem na Pędzichowie l. 22 a wykręca się od zapłacenia co się komu należy.

II) Grünwald majster szklarski, żyd bardzo majątny, podobnie jak pierwszy posiada realność w Krakowie, umówił się z tymże właścicielem domu l. 9 przy ulicy św. Jana, że mu urządzi świetlnik potrzebny do oświetlenia z góry 4 ubikacyi ze szkła całego i dobrze okitowany; to było przed 2 miesiącami. Zrobił świetlnik czyli ramę z żelaza majster ślusarski, a Grünwald dał szybę pękniętą, jakoteż źle dokonał okitowania tak dalece, że w 6 miejscach zacieka. Wezwany dwa razy ażeby poprawił co złego naśmiewa się formalnie, wylamując się, że on oddał wszystko w całości, kiedy on weale właścicielowi nie oddawał roboty ale zfuszerowawszy robotę, ukradkiem wyniósł się, nie dając znać właścicielowi o dokonanej robocie, tylko sam właściciel już przy rozbieraniu rusztowania dostrzł w obecności świadków niedokładne roboty a ztąd zaciekania.

III) Klejnwaks blacharz, podjął się wyreperować dach na oficynie w tejże realności, ale tylko mu chodziło aby pieniądze wyludzić a nie dobrze robotę wykonać; jak się lało tak się leje, a on przychodzi po pieniądze i do obejrzenia jak jest pogoda a nie po deszczu, kiedy zaciekania widać nie można.

Oto są dowody, że z żydami nie można mieć interesów ani co do najmu, ani co do rzemiosła, bo oni zawsze tylko usiłują wyzyskać i oszukać. Biercie więc przykład z tego, że żyd nieraz podejmując się taniej wykonania jakiejś roboty, wykona ją zawsze po fuszersku, okradnie i oszuka czysto po żydowsku.

Autentyczne. W Chyrowie mieszka żyd Móses Laufer, posiadacz blisko półmilionowego majątku, zebranego w niekoniecznie szlachetny sposób. Chędatowiec ten piastuje tam godność burmistrza, to też gdy mu się zachciało wyjechać do kąpiel do Piszczan, wystawili mu tamtejsi poczciwi pp. asesorowie katolicy! świadectwo ubóstwa a na tej podstawie postarał się szanowny burmistrz w dyrekcyi kolejowej o wolną kartę jazdy z Chyrowa do Piszczan tam i napowrót a w Piszczanach o bezpłatne miejsce. Nie dziwimy się temu oszustwu żyda, bo to przecie ich fach, ale że do tego

dopomógł mu asesor katolik, szlacheic, który przy lała sposobności świeci ludziom w oczy swym kołpakiem i karabelą, to prawie nie do uwierzenia. Dziś gdy cały naród zrywa się do walki z plugastwem żydowskim, znachodzą się w jego łonie podobne indywidualia, które z własnymi bliźnimi i rodakami stają do walki w obronie pejsów.

Wybrana na dniu 10 b. m. przez ogólne zgromadzenie towarzystwa pod firmą fabryka obuwia w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, rada nadzorcza, złożona z pp. Henryka hrabiego Mieroszowskiego, Władysława Ligięzę Niewiarowskiego, Dyonizego Koźnierskiego, dra. Jana Gawlika, księdza Juliana Migdałka, Józefa Putiatyckiego, Jana Gumowskiego, Adolfa Morawieckiego, i Jana Franciszka Nagla, ukonstytuowała się wczoraj, wybierając prezesem p. Henryka hr. Mieroszowskiego, wiceprezesem p. Władysława Ligięzę Niewiarowskiego a sekretarzem p. Jana Franciszka Nagla.

Do komisji kontrolującej zaś wybrano pp. Jana Gumowskiego i Adolfa Morawieckiego

W Czarnej wsi księża misionarze u których znajduje się w pensyonacie młodzież, mimo że u chrześcijańskich kupców towary daleko są lepsze, kupują przeważnie ubrania dla pensyonatu od żydów. Co czynią wbrew woli rodziców dzieci, a nawet jeden z chłopcyków obdarzony przez ojców misionarzy szmatami żydowskimi dostał ogromną burę od opiekuna ubranie zaś zostało natychmiast wymienione. Mamy nadzieję że czcigodni ojcowie zmienią swoich dostawców i będą brali wszystko u chrześcian i że, wzmianka ta będzie wystarczającą aby pieniądze zapracowane przez chrześcian nie przechodziły więcej do kieszeni pejsatych dobroczyńców ludności.

W składach węgla hr. Schwantowskiej gospodarują żydzi, o ile wiemy że aczkolwiek nazwisko pani hrabiny nie jest nazbyt polskie, pani ta jest polką i katoliczką; Czyż by więc rody magnatów były dziś już tak zżydziałe że bratać się będą z najwstrętniejszym motłochem? czyż by pani Schwantowska zapomiała co jest winna ojczyźnie i ziomkom swoim! nie! to nie do uwierzenia.

W kasie chorych w Krakowie odkryła się posada buchlallera o posadę tę starało się 26 kandydatów z której zakwalifikowanych było jako odpowiednich na tak ową 6 kandydatów 5 chrześcian a 1 żyd.

Na posadę ową niestety naznaczonym został żyd a wszystkie podania chrześcian odrzucone, podobne ekscesa dzieją się jedynie dla tego że kasą chorych trząsa obskurny motłoch żydowski. Na czele owej kasy stoi „sprawiedliwy“ jewrej Tadeusz Epstein.

Żydowskie rządy. W Rzeszowie dr. Jabłoński jest lekarzem więziennym, dyrektorem kasy oszczędności, prymarjuszem powszechnego szpitala i... burmistrzem. Mimowoli nasuwa się pytanie czy nie zawiele w jednych rękach spoczywa? Tak jest odpowiadamy. W magistracie panuje nepotyzm, z którego korzystają żydzi. Asesorowie dr. Fechtlegen i dr. Zigel — nie licują z dobrem miasta; opanowany przez nich burmistrz pogwałca ustawy i obowiązuje przepisy, jak się z następujących przykładów okazuje.

Blacharz Zalet Vortiefflich, kuzyn żony dr. Fechtlegena mimo rezolucyi rady miej-

skiej — wystawił na rynku naszego miasta szpetną budę.

Przed rokiem jeszcze postanowiono usunąć szynk Gitti Chiel istniejący między szkołą ludową męską a szkołą wydziałową żeńską. Uchwała ta dotąd niewykonana, ordynacyjny szynk egzystuje i bez kwestyi demoralizująco wpływa na młodzież szkolną

Na „baldachowce“ dzielnicy żydowskiej, znajdują się chałupki drewniane; dawniejszy magistrat zakwalifikował takowe do zdemolowania — obecny zaś magistrat nietylko że uchwały nie wykonał — ale przeciwnie w brew ustawie budowlanej zezwolił na całkowite pokrycie nowymi dachami. Nawet w rynku głównym pokryto dom żydowski w połowie gontami.

Przepisy o święceniu niedzieli, żydów, za wiedzą burmistrza nie obowiązują. Przedsięwzięciami budowli magistratu są żydzi.

Czy wystarczy?...

Potwór żydowski. Dnia 18 b. m. do fiakra stojącego na rynku krakowskim, wsiadł cokolwiek podehmielony człowiek dając powożącemu żydowi florena aby go odwiózł do domu.

Żyd widząc, że ma do czynienia z człowiekiem nietrzeźwym, objechał w koło kilkadziesiąt kroków, zapewniając owego człowieka, że już zrobił kurs za florena, pasażer jednakże nie chciał się na to zgodzić, i zwrócił się do zebranego tłumu ze słowami: „Chrześcianie patrzcie co robi ze mną żyd“, zaledwo jednakże wymówił te słowa, żyd zaciął konia, który puścił się szalonym galopem, siedzącego zaś w powozie uderzył w piersi, skręcając koniem na

miejsu, biedny człowiek wypadł z fiakra a koła poraniły mu nogi i głowę.

Chrześcianie omijajcie żydowskie fiakry, gdyż fakt ten winien być dostatecznym, abyście zrozumieli do czego jest zdolny żyd, że mając cośkolwiek do czynienia z żydem mimo że dacie sowitą zapłatę, jeszcze jesteście niepewni życia swego.

W Nowym Sączu w d. 22 i 23 ma odbyć się ogólny zjazd delegatów stowarzyszeń katolickich, nie tylko „Przyjaźnie“ ale przeważnie wszystkie stronnictwa chrześcijańskie wysyłają swoich delegatów, pomiędzy wielu delegacyami z opracowanymi statutami wysła swoich przedstawicieli stronnictwo antysemitów, któremu wróża powszechną potęgę w blizkiej przyszłości.

Z Krakowa na odbyć się mający zjazd wyrusza liczna drużyna, przyjaźniaków, antysemitów jako i przedstawicieli innych stowarzyszeń.

Demoralizatorowie pejsaci pragną już wskrzesić swój „Dziennik“ lecz tą razą starają się wystawić jakiegoś chrześcijanina jako parawan, żyda zaś schować głęboko i tak z ukrycia puszczać swe zatrute strzały.

Ciekawe czy znajdą łotra któryby zgodził się podkopywać fundamenta własnej swej chaty...

Ostrzegamy wszystkich potrzebujących mieszkania przed żydkim Dr. Sternschussem stróżem domu przy ul. Zwierzynieckiej l. 4. Dom ten jest własnością banku hipotecznego. Godłajek ten godzi stróża z kaucją, wyyskując tak ich jako i lokatorów w najokropniejszy sposób przy pomocy innych żydów. Chrześcianie uciekajcie od tego machera!!

Pierwszy w kraju MAGAZYN PRZYBORÓW KOŚCIELNYCH Stanisława Przybylskiego

w Krakowie, Rynek główny linia A-B l. 46
poleca

wszelkie w zakres tego magazynu wchodzące przedmioty, jak:

Ornaty, Kapy, Baldachimy, Sztandary dla wszystkich Bractw, Stowarzyszeń, od najtańszych do nabogatszych. Materye kościelne w największym wyborze, oraz wszelkie dotyczące dodatki. Kielichy, Monstrancje, Puszki, Figury, Świeczniki, Lichtarze, i t. d. po cenach tańszych jak we Wiedniu.

Własne pracownie haftów, szwalnie etc. Uszkodzone aparata kościelne przyjmuje do naprawy, odnowienia, a nawet do zamiany — Na żądanie wysła przedmioty do wyboru.

Fabryka cukrów.
Mam zaszczyt polecić Szan. P. T. Publiczności łaskawym względem
filiálną sprzedaż
mych wyrobów
w Zakopanem, na Krupówkach Nr. 12.
Z głębokim szacunkiem
Antoni Nowiński.

Ulica Bracka l. 5, w Krakowie. Fabryka cukrów deserowych.

Towarzystwo
WYROBÓW PAPIEROWYCH
w Krakowie ul. Bracka l. 4,
poleca najlepsze tuki cygaretowe jakie istnieją z najlepszej francuskiej bibulki „Iris“.
— Na żądanie próbki gratis i franco. —
Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

Założona przez krajowe Towarzystwo dla wytworzenia przemysłu fabrycznego w Krakowie.

Nie tuczmy już więcej naszą pracą naszych nieprzyjaciół, a działajmy zgodnie w imię zasady Staszycy:



FABRYKA OBUWIA w KRAKOWIE

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
ulica św. Jana l. 18.

Wyrabia obuwie wyborowe, męskie, damskie i dziecinne z najlepszych materyałów, wzorowo wykonane ręcznie, nadające się do ubierania osób i rodzin, używających wygodnego i trwałego a eleganckiego obuwia.

Dla młodzieży i osób starszych, zużywających często podeszwy, ilustruje takowe patentowanymi angielskimi „Boot Protectors“.

Wszelkie naprawy, przerabianie i odświeżanie używanego obuwia wykonywa jak najstaramiej.

☛ Ceny umiarkowane. — Fasony najświeższe. ☛

Członkom swoim otwiera Towarzystwo kredyt i dostarcza wyrobów swych w abonamencie na spłatę ratami.

— 1 udział Towarzystwa wynosi 20 koron a. w. —

Towarzystwo przyjmuje wkładki oszczędności na 7%.

Statuta, cenniki i czeki pocztowej kasy oszczędności rozsyłamy darmo i oplatnie.

Członkiem Towarzystwa może zostać osoba chrześcijańskiego wyznania, tudzież wszelkie Towarzystwa, Spółki, Korporacje, Gminy i instytucje.

Dyrekcya.

Założona przez krajowe Towarzystwo dla wytworzenia przemysłu fabrycznego w Krakowie.

Popierajmy pracę Polek i strzeżmy się przed wyyskiem wrogów chrześcijaństwa, w imię zasady Staszycy:



TOWARZYSTWO WYROBU HAFTÓW RĘCZNYCH

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
w KRAKOWIE.

Dyrekcya i pracownia przy ul. św. Tomasza l. 33, II. piętro.
Filia i wystawa wyrobów Towarzystwa przy ul. św. Jana l. 18,
w składzie wyrobów Towarzystwa „Fabryka Obuwia“

Ajencya w handlu hławałnym Wnych J. Neuwerth i Syn. Sukiennice l.

☛ Wyrabia: ☛

wszelkie aparata i bieliznę kościelną

artystycznie haftowane złotem, srebrem, kolorami i białą, malowane i aplikowane materyami, jak:

Ornaty, Kapy, Omofory, Dalmatyki, Aparaty kompletne, Baldachimy, Chorągwie, Sztandary (dla kościołów, bractw, towarzystw, szkół i instytucji), Okrycia na puszki, Bursy, Stuly, Tuwalnie, Antepedya, Poduszki mszalne, Umbraculum, Osłony do ambon, Sukienki do obrazów, Całuny, Obrusy, Komże, Alby, Puryfikarze, Palki, Korporały, Humerały, Birety, Obojczyki itp. dla wszystkich trzech obrządków św. Kościoła katolickiego.

Podejmuje się **wszelkich napraw** około aparatów i bielizny kościelnej; restaurowania, przerabiania, farbowania, haftowania i odcyszczania. Przyjmuje zamówienia na **wszelkie roboty haftów** dla użytku salonów, ubrań mundurowych, dla dam i dzieci, oraz restaurowanie najbardziej uszkodzonych materyi, gobelin, dywanów i haftów.

Wszystkie roboty Towarzystwa wykonywa się z najlepszych materyałów, wzorową ręczną robotą, z możliwą trwałością, punktualnością i elegancją, według wzorów najznakomitszych dawnych i polskich artystów malarzy, a po cenach bardzo umiarkowanych.

Członkom swoim otwiera Towarzystwo kredyt i dostarcza wyrobów swych w abonamencie na spłatę ratami.

— 1 udział Towarzystwa wynosi 20 koron a. w. —

Towarzystwo przyjmuje wkładki oszczędności na 7%.

Statuta, cenniki i czeki pocztowej kasy oszczędności rozsyłamy darmo i oplatnie. Członkiem Towarzystwa może zostać osoba chrześcijańskiego wyznania, tudzież wszelkie Towarzystwa, Spółki, Korporacje, Gminy i instytucje.

Dyrekcya.

W IMIĘ BOŻE! POPIERAJMY PRZEMYSŁ CHRZEŚCIAŃSKI! KRAJOWE TOWARZYSTWO dla WYTWORZENIA PRZEMYSŁU FABRYCZNEGO

w Krakowie. Główny Rynek 17, lub Bracka 4. Stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Celem tego Towarzystwa jest zakładanie fabryk w kraju, we własnym zarządzie lub spółce, tudzież branie udziału w istniejących już fabrykach na wspólny rachunek stowarzyszonych. Wszelkie interesa Towarzystwa statutem objęte załatwiać się będą wyłącznie pomiędzy członkami Towarzystwa.

Towarzystwo to założyło już następujące fabryki:

Fabryka wyrobów papierowych w Krakowie (Bracka 4), Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Fabryka obuwia w Krakowie (św. Jana L. 18), Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Fabryka przetworów z owoców i warzyw, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Bochni.

Towarzystwo wyrobu haftów ręcznych, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie.

W toku założenia są:

Towarzystwo wyrobu maszyn, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie.

Towarzystwo wyrobów koszykarskich, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Fabryka wyrobów tkackich z bawełny i lnu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.



Jeden udział Krajowego Towarzystwa dla wytworzenia przemysłu fabrycznego w Krakowie wynosi

2 Koron.

Jeden udział w każdym Towarzystwie należącym do związku z Krajowym Towarzystwem dla wytworzenia przemysłu fabrycznego w Krakowie wynosi po

20 Koron

i ma zapewnione **10%** dywidendy.

Od wkładek oszczędności, zagwarantowanych przez wszystkie należące do tego związku Towarzystwa, oplaca się **7%**.

Zgłoszenia się nowoprzystępujących członków przyjmują:

Dyrekcya Krajowego Towarzystwa dla wytworzenia przemysłu fabrycznego w Krakowie. — Dyrekcya Fabryki wyrobów papierowych w Krakowie, Bracka 4. — Dyrekcya Fabryki obuwia w Krakowie, św. Jana 18. — Dyrekcya Towarzystwa wyrobu haftów ręcznych w Krakowie, św. Tomasza 33, oraz Dyrekcya Fabryki przetworów z owoców i warzyw w Bochni.

Reprezentant krajowego Towarzystwa dla wytworzenia przemysłu krajowego w Krakowie Wny Pan Tadeusz hr. Dąbski.

DELEGACI:

Wny Pan Józef Putiatycki, Skład herbaty rosyjskiej w Krakowie, Sukiennice 2.

Wny Pan Jan Radwański, Apteka w Trzebini.

Wny Pan Adolar Ossoliński w Bochni.

Wny Pan dr. August Bukowski w Wadowicach.

Wny Pan Stanisław Kozubowski w Tarnowie, ulica Wałowa 9.

Wny Pan Adolf Sumper, inżynier w Rzeszowie.

Wny Pan Roman Krogulski w Rzeszowie.

Przewielebny Ks. Wojciech Owoc w Tyczynie.

Przewielebny Ks. Jan Masny w Łodygowicach.

Przewielebny Ks. Karol Paluch w Zakopanem.

Członkiem Towarzystwa może zostać osoba chrześcijańskiego wyznania, mająca prawo rozporządzenia swoim majątkiem, tudzież wszelkie Towarzystwa, Spółki, Korporacje, Gminy i Instytucje.

NOWOŚĆ!

Rolety płócienne z pięknymi malowidłami, obrazami, krajobrazami, portretami, łatwo się zasuwające, od 3 zlr. do 5 zlr. (Senzacyjne). **Rolety płócienne** łatwo się zasuwające od 1.20 zlr. do 4 zlr. **Rolety z drzewa** od 1 zlr. 20 ct. do 6 zlr.

Żaluzje we wszelkich kolorach

1 metr 2 zlr. 50 ct. i 3 zlr. Naprawy skutecznie się spieszy i tanio. Zlecenia przyjmuje z grzeszności firma:

Reim i Friedrich, Kraków, Rynek.

JÓZEF KÖHLER

KRAKÓW,

przy ul. Zwierzynieckiej l. 25, oficyny.

FABRYKA ROLET I ŻALUZJI.

DRUKARNIA i STEREOTYPIA

A. KOZIAŃSKIEGO

w Krakowie, przy ul. Karmelickiej l. 2. zaopatrzona

w najnowsze kroje czcionek i maszyny pospieszne.

M. NIEMETZ

OPTYK i MECHANIK

Kraków, Sukiennice 30.

Poleca Szanownej Publiczności swój

ZAKŁAD OPTYCZNY.

Okulary, Zwikiery z najlepszymi szklami, Lornetki damskie salonne, Barometra, Ciepłomierze, Lornetki teatralne i t. p. w wielkim wyborze.

Ceny niskie.

PRZYJMUJE WSZELKIE NAPRAWY.

Zamówienia zamiejskowe franco i odwrotnie.

Poleca się gorącemu poparciu
SPOŁECZEŃSTWA CHRZEŚCIAŃSKIEGO

Zakład krawiecki

damski i męski

również

dla Wieleb. Duchowieństwa i Pp. Wojskowych

pod firmą:

KAPCIA i SPÓŁKA

(Kraków — Sławkowska 6).

Obok najwytworniejszego wykonania **ceny najtańsze**, to zasada tego zakładu.

Popierajcie przemysł rodaków.

KRAKOWSKA FABRYKA kiełbas, wędlin i delikatesów
J. K. Kurkiewicza
Kraków, ul. Grodzka 7., filia Lubicz 1 3 (obok hotelu Europejskiego) poleca

w wyborowym gatunku: Kiełbasy siekane, krajane poledwico-we, sardelowe, Szynki wędzone i gotowane, Ozory wędzone i gotowane, Poledwica pieczona i sosiołwa, Rolady w różnych gatunkach, Galantyny, Galaretki, Kiełbaski surowe i do chrzanu, Sardelki, Kiszki wątrobiane, paszтетowe, kaszane i krwawe itp., Słonina biała, wędzona i paprykowana, smalec swojski.

Wysyłki skutecznie się odwrotnie. Mięszanina wyborowa, ubierając na żądanie takową gustownie na półmiskach.

ZAKŁAD KAMIENIARSKO - RZĘBIARSKI

pod zarządem

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w KRAKOWIE.

Zakład wyrobów rymarskich i siodlarskich

L. Makowskiego

licznymi medalami nagrodzony

w Krakowie, ulica Szpitalna Nr. 32

poleca

swoje magazyny, zaopatrzone w wielki wybór gotowych uprzęży, jakoteż wszelkich przyborów do podróży itp., oraz podejmuje się wszelkich reparacji, ręką za rzetelne i punktualne wykonanie.

Ma na składzie używane zaprzęgi i siodła.

Zamówienia zamiejskowe skutecznie na czas umówiony i wysyłka takowe jak najspieszniej.

CUKIERNIA W. SCHMIDTA

w Krakowie, ul. Szewska,

poleca; Cukry deserowe pół kilo 1 zlr. Herbatniki pół kilo 60 cent. Karmelki pół kilo 40 cent. **Andrutry waffle** sztuka 2 i 1 ct.

Z uszanowaniem **W. Schmidt.**

Piękność niezawodna! otrzymuje się przez

użycie **kremlu twarozowego**, zwanego „Gesichts-pomade“, który usuwa w przeciągu kilku dni piegi, liszaje, wągry i wszelkie wyrzuty skórne, czyniąc pleć piękną i białą.

Dostać można w pierwszym składzie aptecznym

J. Wiśniewskiego,

KRAKÓW, ulica Stradom L. 7.

SŁOIK 60 centów.

Firma założona w roku 1882.
Julian Kluska
mechanik i nożownik
ul. Grodzka l. 63 w Krakowie.

poleca swój **Zakład mechaniczno-nożowniczy** powiększony obecnie motorem gazowym i odpowiednimi narzędziami szlifierskimi. Utrzymuje na składzie maszyny do szycia, a dla ułatwienia im więcej zamierzam także używane już w nich tańsze i wyrobione w naszym zakładzie. Szyp. nożownicy zaopatrzony we wszystkie wyroby tego fachu t.j. brzozyki, szczytki, noże kuchenne, noże do papieru, noże rzemieślnicze, nożem do go-towania i do sikania mięsa. Nożyce i nożycki. Przyjmuję do gruntownej naprawy maszyny do szycia. Salfowanie i ościeżenie brzozy, noży, rozryczek. **Przyjmuję wszelkie zamówienia** — Ceny umiarkowane.

